

Sygn. akt VIII Ca 407/13

POSTANOWIENIE

Dnia 30 października 2013 r.

Sąd Okręgowy w Toruniu VIII Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Rafał Krawczyk (spr.)
Sędziowie:	SSO Włodzimierz Jasiński SSO Marek Lewandowski
Protokolant:	st. sekr. sądowy Izabela Bagińska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 23 października 2013 r.

sprawy z wniosku (...) **Spółki Akcyjnej w G.**

z udziałem **J. P. (1) i J. P. (2)**

o stwierdzenie nabycia własności nieruchomości przez zasiedzenie

na skutek apelacji wnioskodawcy

od postanowienia Sądu Rejonowego w Brodnicy

z dnia 26 kwietnia 2013 r.

sygn. akt I Ns 667/12

p o s t a n a w i a :

- 1. oddalić apelację,**
- 2. ustalić, iż każdy z uczestników ponosi koszty związane ze swym udziałem w postępowaniu odwoławczym.**

Sygnatura akt: VIII Ca 407/13

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 26 kwietnia 2013 r., sygn. akt I Ns 667/12, Sąd Rejonowy w Brodnicy oddalił wniosek (...) S.A. w G. o stwierdzenie zasiedzenia przez wnioskodawcę z dniem 13 stycznia 1981 r. służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu na nieruchomości gruntowej stanowiącej własność uczestników postępowania J. P. (1) i J. P. (2), położonej w J. przy ul. (...), oznaczonej ewidencyjnie jako działka nr (...), dla której prowadzona jest księga wieczysta nr (...), polegającej na eksploatacji instalacji i urządzeń przesyłowych wchodzących w skład linii napowietrznej 0,4 kV.

Sąd Rejonowy ustalił, że uczestnicy postępowania J. i J. małżonkowie P. są właścicielami przedmiotowej nieruchomości. Nabyli ją na mocy umowy darowizny z dnia 14 września 1993 r. Wcześniej, od 1987 r., właścicielem nieruchomości był ojciec uczestnika, który nabył nieruchomość od osoby obcej. Na nieruchomości tej posadowione są urządzenia przesyłowe w postaci linii napowietrznej 0,4 kV. Linia ta stanowi przyłącze do budynków na nieruchomości sąsiedniej.

Stan faktyczny sprawy Sąd I instancji ustalił w oparciu o okoliczności bezsporne, zgromadzone w aktach sprawy dokumenty, przesłuchanie uczestnika J. P. (2) oraz zeznania świadka A. L..

Dokonując oceny prawnej tak ustalonego stanu faktycznego, Sąd Rejonowy stwierdził, że podstawą prawną wniosku były przepisy art. 292 kc w zw. z art. 172 kc. Zauważył też, że data rozpoczęcia biegu zasiedzenia winna być udowodniona przez wnioskodawcę, co zwykle może być dokonane przez przedłożenie stosownych dokumentów, w postaci np. protokolarnego potwierdzenia odbioru lub uruchomienia danego odcinka sieci, dokumentów potwierdzających, że sieć miała charakter czynny, umów przyłączeniowych, umów sprzedaży itp.

Wnioskodawca nie przedłożył natomiast żadnych dowodów świadczących w bezpośredni sposób o tym, w jakiej dacie powstał odcinek linii 0,4 kV, biegnącej przez nieruchomość uczestników, przyznając, iż brak jest takich dowodów. Swoje twierdzenia w tym zakresie wnioskodawca opierał na dowodach pośrednich, tj. na dokumentach, z których w ocenie wnioskodawcy wynika, że przedmiotowy odcinek linii miał charakter czynny w dniu 13 stycznia 1971 r.

Analiza przedstawionych dokumentów oraz zeznań świadka nie pozwalała jednak na podzielenie twierdzeń wnioskodawcy. Z treści dokumentu „(...) o pobór energii elektrycznej” wynikało, że C. J. (1) złożyła wniosek o przyłączenie instalacji elektrycznej do sieci w lokalu J. gm. J. pow. B., przeznaczonym na oświetlenie i dostawę energii elektrycznej w gospodarstwie domowym. W zgłoszeniu tym zawarto informację, iż jest ono równoznaczne z umową o pobór energii elektrycznej. Wynikało z niego również, że w dniu 1 czerwca 1970 r. założono licznik, który zaplombowano dnia 13 stycznia 1971 r. W treści tego dokumentu trudno jednak było w ocenie Sądu Rejonowego doszukiwać się związku z odcinkiem linii napowietrznej przebiegającej przez nieruchomość uczestników. Nie wynikało z niego bowiem nawet w sposób pośredni, iż przyłączenie instalacji elektrycznej do budynku C. J. (1) miało jakikolwiek związek z linią przebiegającą w chwili obecnej przez nieruchomość uczestników. Dokument ten w żaden sposób nie potwierdzał, by linia ta we wskazanej dacie była już czynna. Okoliczność ta nie wynikała również z pozostałych przedstawionych przez wnioskodawcę dokumentów. Wynikało z nich jedynie, iż w latach 1986-1989 na terenie J. miały miejsce prace związane z budową stacji transformatorowej, wybudowanie linii 15 kV oraz wybudowanie nowych odcinków linii 0,4 kV. Dokumenty te dotyczyły zatem innych inwestycji, nie obejmujących nieruchomości stanowiącej obecnie własność uczestników. Nie wynikało z nich, by nowo powstałe odcinki linii energetycznych były łączone z odcinkiem istniejącym na nieruchomości uczestników. Za zbyt daleko idące uznać należało również twierdzenie, iż skoro modernizacje linii dokonywane w latach 80. nie obejmowały części linii biegnącej przez nieruchomość uczestników, to część ta musiała istnieć już w dacie 13 stycznia 1971 r. Powyższej oceny nie zmieniała też treść zeznań świadka A. L., bowiem opierał on swoje zeznania na przedłożonych dokumentach i nie posiadał wiedzy na temat daty posadowienia przedmiotowych urządzeń.

Sąd Rejonowy uznał także, że jako świadczących o początkowym biegu terminu zasiedzenia nie można uznać twierdzeń J. P. (2), zawartych w jego pismach kierowanych do wnioskodawcy. Sąd uznał za przekonujące jego wyjaśnienia, iż powołując się na 40-letni okres istnienia urządzeń miał na celu jedynie wywarcie na wnioskodawcy presji w celu wyrażenia przez niego zgody na dokonanie zmian w przebiegu linii, natomiast twierdzenia te nie miały odzwierciedlenia w rzeczywistości, bowiem uczestnik nie mógł posiadać wiedzy na temat przebiegu linii 40 lat wcześniej, skoro nieruchomość znajduje się we władaniu jego rodziny dopiero od 1987 r.

Nadto Sąd stwierdził, że niedopuszczalne było przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego na okoliczności wskazywane przez wnioskodawcę. Sąd podkreślił, że dopuszczenie tego dowodu nie służyłoby bowiem ocenie okoliczności faktycznych sprawy, lecz byłoby źródłem jej stanu faktycznego.

Wobec niewykazania przez wnioskodawcę początkowej daty biegu terminu zasiedzenia, Sąd Rejonowy oddalił wniosek.

Apelację od powyższego rozstrzygnięcia złożył wnioskodawca, zaskarżając je w całości i zarzucając mu:

1. naruszenie przepisu art. 229 kpc, które miało wpływ na wynik sprawy, poprzez uznanie za nieudowodniony okres posiadania przedmiotowej służebności, pomimo że uczestnik postępowania przyznał, że był to okres ponad 40-letni,
2. naruszenie przepisu art. 233 § 1 kpc, które miało wpływ na wynik sprawy, poprzez dokonanie oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego w sposób niewszechstronny, albowiem z pominięciem faktów przyznanych przez stronę przeciwną,
3. naruszenie przepisu art. 233 § 1 kpc, które miało wpływ na wynik sprawy, poprzez dokonanie oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego w sposób sprzeczny z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, polegające na uznaniu, że dokument (...) nie potwierdza istnienia linii na nieruchomości uczestników postępowania w dniu 13 stycznia 1971 r., pomimo iż dokument ten dotyczy nieruchomości sąsiedniej w stosunku do przedmiotowej, a uczestnik postępowania przyznał, że przyłączy przebiegające przez jego nieruchomość zasila nieruchomość sąsiednią, a także uznanie, że zeznania świadka A. L. nie mogą stanowić dowodu pozwalającego na ustalenie początkowej daty biegu terminu zasiedzenia w przedmiotowej sprawie,
4. naruszenie przepisu art. 278 § 1 kpc, które miało wpływ na wynik sprawy, polegające na nieprzeprowadzeniu w sprawie wnioskowanego przez wnioskodawcę dowodu z opinii biegłego z dziedziny elektroenergetyki na okoliczność czasu posadowienia na przedmiotowej nieruchomości urządzeń przesyłowych,
5. naruszenie przepisu art. 172 § 1 kc w zw. z art. 292 kc poprzez jego niezastosowanie w sytuacji, gdy z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynikało, że wnioskodawca posiadał przedmiotową służebność w dobrej wierze przez wymagany przez przepisy ustawy okres.

Podnosząc powyższe zarzuty skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia poprzez uwzględnienie jego wniosku oraz o zasądzenie od uczestników na rzecz wnioskodawcy kosztów postępowania za obie instancje, ewentualnie zaś o uchylenie postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

W odpowiedzi na apelację uczestnicy wnieśli o jej oddalenie w całości oraz o zasądzenie na ich rzecz od wnioskodawcy kosztów postępowania przed Sądami obu instancji.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja wnioskodawcy okazała się bezzasadna.

Na wstępie należy zauważyć, iż ustalenia faktyczne Sądu I instancji były prawidłowe, znajdowały wsparcie w zgromadzonym materiale dowodowym, ocenionym należycie, bez naruszenia granic swobody sędziowskiej. W konsekwencji Sąd Okręgowy podzielił je w całości i przyjął za własne.

Sąd Okręgowy w pełni podzielił też stanowisko Sądu I instancji, zgodnie z którym wnioskodawca nie wykazał początkowej daty biegu terminu zasiedzenia, w związku z czym jego wniosek podlegał oddaleniu.

W ocenie Sądu Okręgowego nie można zaaprobować wyrażonego w apelacji stanowiska dotyczącego nieuwzględnienia przez Sąd I instancji „przyznania” zawartego w piśmie uczestnika J. P. (2) jako przyznania faktu w rozumieniu art. 229 kpc, rodzącego skutki w postaci braku konieczności prowadzenia postępowania dowodowego na okoliczności, których przyznanie dotyczy. Powołany przepis stanowi, że fakty przyznane nie wymagają dowodu, jednak tylko wówczas, gdy przyznanie nastąpiło w toku postępowania i jeżeli przyznanie nie budzi wątpliwości. Oświadczenie, na które powołuje się skarżący, nastąpiło zaś poza niniejszym postępowaniem, ponad 3 lata przed jego rozpoczęciem. Nadto oświadczenie to niewątpliwie budzi wątpliwości, bowiem uczestnik nie mógł posiadać wiedzy o losach przedmiotowej

nieruchomości 40 lat temu, skoro nieruchomość ta stała się własnością rodziny uczestnika dopiero w 1987 r. Dodatkowo trzeba wskazać, że uczestnik od początku postępowania konsekwentnie podkreślał, że wskazanie przez niego w piśmie z 13 października 2009 r. 40-letniego okresu istnienia urządzeń przesyłowych na nieruchomości stanowiło jedynie przyjętą przez niego taktykę, mającą na celu wywarcie na wnioskodawcy presji w celu wyrażenia zgody na zmianę lokalizacji urządzeń, nie stanowiło zaś jego oświadczenia wiedzy. Powyższe wyjaśnienia słusznie Sąd Rejonowy uznał za wiarygodne, bowiem nie budziły ono wątpliwości w świetle zasad doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania. Zrozumiałe jest bowiem, że uczestnik, chcąc osiągnąć zamierzony cel, mógł posługiwać się twierdzeniami przesadzonymi i nieznajdującymi odzwierciedlenia w rzeczywistości. Z wymienionych względów analizowane oświadczenie uczestnika nie mogło zostać uznane za „przyznanie” okoliczności faktycznych w rozumieniu art. 229 kpc.

W konsekwencji nie zasługiwał na uwzględnienie również drugi z zarzutów apelacji. Skoro bowiem oświadczenie uczestnika trafnie nie zostało przez Sąd Rejonowy zakwalifikowane jako przyznanie okoliczności faktycznej, skutkujące brakiem konieczności prowadzenia postępowania dowodowego na tę okoliczność, to nie mogło ono automatycznie stanowić podstawy ustaleń faktycznych poczynionych w sprawie. Dokument zawierający omawiane oświadczenie uczestnika podlegał więc ocenie zgodnie z zasadami określonymi w art. 233 § 1 kpc, tak jak każdy inny dowód. Ocena ta doprowadziła zaś Sąd Rejonowy do prawidłowego wniosku o braku możliwości ustalenia daty posadowienia urządzeń w oparciu o treść pisma uczestnika z dnia 13 października 2009 r., z przyczyn, o których była mowa powyżej.

Bezzasadny okazał się też zarzut apelacji dotyczący nieustalenia przez Sąd Rejonowy początkowej daty biegu terminu zasiedzenia w oparciu o przedłożony przez wnioskodawcę dokument w postaci „(...)Należy w całej rozciągłości zgodzić się z Sądem I instancji, iż dokument ten w żaden sposób nie odnosił się do urządzeń przesyłowych znajdujących się na nieruchomości uczestników. Dotyczył on przyłączenia sieci energetycznej do sąsiedniej nieruchomości, z jego treści nie wynikał jednak ani fakt istnienia jakiegokolwiek linii energetycznej na nieruchomości uczestników, ani tym bardziej okoliczność, iż przyłączenie sąsiedniej nieruchomości do sieci odbędzie się przy wykorzystaniu tej linii. Fakt, iż obecnie nieruchomość sąsiednia zasilana jest energią elektryczną dostarczaną linią znajdującą się na nieruchomości uczestników w żaden sposób nie może przesądzać, iż stan taki istniał już 13 stycznia 1971 r. Nie można bowiem wykluczyć, iż od 1971 r. przebieg linii energetycznych ulegał zmianie i w chwili doprowadzania linii do nieruchomości C. J. (2) na nieruchomości uczestników nie znajdowały się jeszcze żadne urządzenia przesyłowe. Nadto przedmiotowy dokument nie potwierdza też faktu, iż planowane przyłącze sąsiedniej nieruchomości w istocie wykonane i podłączone zostało bezpośrednio po sporządzeniu dokumentu zgłoszenia. Istnienie na nieruchomości uczestników urządzeń przesyłowych nie wynikało też ani z przedłożonych przez wnioskodawcę dokumentów dotyczących prac wykonywanych w latach 1986-1989, bowiem dotyczyły one innych inwestycji, ani też z zeznań świadka A. L., bowiem świadek ten swoją wiedzę na temat przedmiotowych urządzeń czerpał wyłącznie z analizowanych dokumentów. Żaden ze wskazywanych przez wnioskodawcę dowodów nie dostarczył zatem kategoriycznych i pewnych informacji na temat daty posadowienia urządzeń przesyłowych na nieruchomości stanowiącej własność uczestników.

Wbrew twierdzeniom skarżącego, ustaleniu początkowej daty biegu zasiedzenia nie mogło służyć także przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego. Zgodnie z treścią art. 278 § 1 kpc, dowód ten przeprowadza się w wypadkach wymagających wiadomości specjalnych. Data posadowienia urządzeń przesyłowych należy natomiast do sfery ustaleń faktycznych, to jest do tej grupy okoliczności, która wynikać winna z twierdzeń wnioskodawcy i zgodnie z ogólną regułą z art. 6 kc, winna zostać przez niego wykazana. Ustalenie daty posadowienia urządzeń nie wymaga wiadomości specjalnych, bowiem to wnioskodawca – przedsiębiorstwo przesyłowe – winien dysponować wiedzą co do tego, kiedy dane urządzenia zostały wybudowane. Wiedzę tę wnioskodawca czerpać powinien przede wszystkim ze stosownej dokumentacji, choć nie można oczywiście wykluczyć ustalenia daty wybudowania urządzeń w oparciu o inne, wiarygodne środki dowodowe. W tym miejscu należy nadmienić, że w analogicznych sprawach, których przedmiotem jest zasiedzenie służebności przesyłu, regułą jest jednak przedstawianie przez przedsiębiorstwo przesyłowe stosownej dokumentacji, wskazującej na datę posadowienia urządzeń, w postaci odpowiednich decyzji, protokołów odbioru, map i planów z naniesionym przebiegiem linii i wnioskodawca praktycznie we wszystkich innych

tego typu sprawach tego typu dokumentację przedkłada. Inwestycja w postaci budowy linii energetycznej niewątpliwie winna bowiem być odpowiednio udokumentowana, zaś dokumentacja ta zwykle zawiera również informację na temat daty realizacji inwestycji. Negatywne skutki procesowe wynikające z niedysponowania tego rodzaju dokumentacją obciążają wnioskodawcę, bowiem to on twierdzi, iż urządzenia zbudowane zostały w konkretnej dacie i upłynął już wymagany czas, prowadzący do zasiedzenia służebności przesyłu lub służebności gruntowej odpowiadającej treści służebności przesyłu. Brak środków dowodowych po stronie wnioskodawcy nie uzasadnia przeprowadzania dowodu z opinii biegłego, bowiem dowód ten służy uzyskaniu wiadomości specjalnych, nie zaś uzyskaniu niezbędnych dla pozytywnego rozstrzygnięcia wniosku faktów. Nie zasługiwał zatem na uwzględnienie zarzut naruszenia przepisu art. 278 § 1 kpc.

Powyższe rozważania prowadzą do wniosku, iż nie doszło również do naruszenia przepisów prawa materialnego, tj. art. 172 § 1 kc i art. 292 kc. Powołane przepisy przewidują dla stwierdzenia zasiedzenia przedmiotowej służebności wymóg upływu określonej ilości czasu. Dla ustalenia, czy wymóg ten został spełniony, niewątpliwie konieczne jest precyzyjne określenie daty, od której ów upływ czasu winien być liczony, tj. w tym przypadku daty posadowienia urządzeń przesyłowych. Wykazanie tej daty obciąża zaś tego, kto domaga się stwierdzenia, iż nabył z upływem określonego czasu przez zasiedzenie daną służebność. Skoro zaś w niniejszej sprawie data ta nie została wykazana, brak było możliwości ustalenia, czy wnioskodawca korzysta z przedmiotowych urządzeń przez wymagany czas. W konsekwencji nie zachodziły materialnoprawne podstawy stwierdzenia zasiedzenia służebności przewidziane w art. 172 § 1 kc i art. 292 kc. A contrario na podstawie powołanych przepisów wniosek podlegał zatem oddaleniu.

Mając na względzie powyższe Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 kpc w zw. z art. 13 § 2 kpc oddalił apelację wnioskodawcy jako bezzasadną.

Ponadto Sąd Okręgowy na podstawie art. 520 § 1 kpc ustalił, że każdy z uczestników ponosi koszty postępowania apelacyjnego związane ze swoim udziałem w sprawie, bowiem charakter i wynik sprawy nie dawały podstaw do odejścia od tej generalnej zasady orzekania o kosztach postępowania nieprocesowego.